

Sukces przed startem



MATERIAŁY PRASOWE

Czterometrowa Corsa ma w komfortowych warunkach pomieścić pięciu pasażerów

Nowy Opel Corsa dopiero za kilka dni trafi do pierwszych klientów, ale w kolejce ustawiło się już ponad 30 tys. chętnych. Piąta generacja Corsy oficjalnie debiutowała w październiku podczas salonu samochodowego w Paryżu, ale pierwsze zamówienia niemieccy dealerzy przyjęli już w sierpniu.

Czterometrowa Corsa ma w komfortowych warunkach pomieścić pięciu pasażerów. Całkowicie nowe nadwozie jest bardzo charakterystyczne głównie dzięki wysuniętej w przód atrapie chłodnicy i nowym reflektorom, których klosze mają w dolnej części nietypowe wcięcie. Za ich nietypowymi szybami można schować bixenonowe reflektory.

We wnętrzu stylistom udało się połączyć sportowy charakter tablicy rozdzielczej i kierownicy z elegancją pozostałej części deski rozdzielczej. Na zdjęciach przedstawiających centralną konsolę widać siedmiodziałowy, dotykowy wyświetlacz, który jest częścią opcjonalnego systemu multimedialnego InterLink. Może łączyć się ze smartfonami i urządzeniami z systemami operacyjnymi Apple iOS oraz Android.

Opel Corsa jest zbudowany na całkowicie nowym podwoziu. Ma o 5 cm niżej

umieszczony środek ciężkości i zawieszenie o nowej geometrii. Auto będzie wyposażone w wiele systemów wspomagających kierowcę podczas jazdy po mieście. Będzie wśród nich system wspomagający: ruszanie pod górkę, parkowanie z funkcją automatycznego wyszukiwania i zajmowania miejsca oraz układ monitorujący odległość od poprzedzającego pojazdu.

Nowością jest także trzycylindrowy benzynowy silnik 1,0 Ecotec Direct Injection Turbo, który będzie dostępny w dwóch wariantach mocy – 90 KM i 115 KM. Obie będą miały taki sam maksymalny moment obrotowy 170 Nm. Słabszy ma palić 4,3 l/100 km.

W Polsce najtańsza wersja samochodu, Essentia wyposażona w 70-konny silnik 1,2, ma kosztować 40 800 złotych w trzydrzwiowym nadwoziu, a w pięciodrzwiowym o 1300 złotych więcej.

RADWAŃSKA – LEXUSOWE PIĘKNO

W zasadzie to niewiele mówi o samochodzie, ale ilustrujące wywiad dla pisma Viva zdjęcia Agnieszki Radwańskiej z nowym Lexusem NX są zachwycające. Skoro jednak to strona o motoryzacji, to trzeba powiedzieć



MATERIAŁY PRASOWE

Auto będzie wyposażone w wiele systemów wspomagających kierowcę podczas jazdy po mieście

o hybrydowym napędzie nowego samochodu, łączącym silnik elektryczny z dwupółlitrową jednostką benzynową. Auto ma także tradycyjny napęd z dwulitrowym, turbodoładowanym silnikiem benzynowym. Lexus NX jest oferowany zarówno z napędem na przednią oś, jak i na obie osie.

W samochodzie zastosowano szereg innowacyjnych rozwiązań, m.in. technologię Nanoe, która uwalniając ujemnie naładowane jony, odświeża powietrze wewnątrz, nawilżając włosy oraz skórę.

We wnętrzu modelu NX znaleźć można szereg innych niespotykanych rozwiązań, takich jak debiutująca w marce Lexus funkcję bezprzewodowego ładowania przenośnych urządzeń, panoramiczny system wizyjny, rozbudowany wyświetlacz wielofunkcyjny – obejmujący m.in. akcelerometr i wskaźnik doładowania – oraz czołowy wyświetlacz projekcyjny.

MAZDA2 – MODEL IMPREZOWY

Mazda rozpoczyna europejską promocję nowego modelu 2. Nowy samochód trafi do sprzedaży w przyszłym roku, ale w tym będzie go można oglądać na kilku wielkich

europejskich imprezach. Poczynając od Barcelony, gdzie latem otwarto Mazda Space – specjalny pawilon o powierzchni 2 tys. mkw., w którym połowa miejsca jest przeznaczona do prezentacji aut czy firmowych spotkań, a resztę podzielono na salki konferencyjne, biura i warsztaty. Pojawi się także na targach motoryzacyjnych w Zurychu, Wiedniu i Brukseli.

Nowy „maluch” Mazdy będzie w Europie dysponował gamą czterech silników. Wspólna cecha to pojemność 1,5 l. Jeden z nich jest jednak 105-konnym turbodieslem, dysponującym maksymalnym momentem obrotowym 220 Nm i zapewniającym spalanie na poziomie 3,4 l/100 km. Trzy pozostałe wersje są benzynowe, o mocach od 75 KM do 115 KM i spalaniu od 4,5 l/100 km do 4,9 l/100 km. Do wyboru pięcio- i sześciobiegowe skrzynie manualne i sześciostopniowy automat. W wyposażeniu po raz pierwszy w Europie Mazda zastosuje system wykrywania pojazdów w polu martwym lusterek. Przy czym system Blind Spot Monitoring działa nie tylko w przypadku pojazdów z boku samochodu, ale także z tyłu, podczas cofania.

PIOTR MYSZOR



MATERIAŁY PRASOWE

Nowy „maluch” Mazdy będzie w Europie dysponował gamą czterech silników.



MATERIAŁY PRASOWE

Samochód trafi do sprzedaży w przyszłym roku